

WYNIKI BADAŃ ARCHEOLOGICZNYCH PRZEPROWADZONYCH W PŁOCKU W ROKU 1956

Wstępne badania archeologiczne o charakterze powierzchniowym, przeprowadzone zostały w Płocku jeszcze w kwietniu 1956 r. W wyniku obserwacji powierzchniowych stwierdzono występowanie ułamków ceramiki wczesnośredniowiecznej na powierzchni trawników i kwiatników na placu Narutowicza wokół dawnego klasztoru dominikanów, oraz na całej długości wysokiego brzegu Wisły na odcinku od dawnego teatru (kościelny dominikanów) po dawny klasztor norbertanek. W urwisku skarpy wzgórza Tumskiego, na południe od katedry, stwierdzono wychodnię warstwy kulturowej wczesnośredniowiecznej na głębokości 4,5 m powierzchni wzgórza. Szczegółowe obserwacje powierzchniowe, przeprowadzone wzdłuż wysokiego brzegu wiślanego w kierunku zachodnim, nie dostarczyły żadnych materiałów wczesnośredniowiecznych.

Z badań i obserwacji powierzchniowych wyłonił się wstępny obraz zasięgu wczesnośredniowiecznego zespołu osadniczego na terenie Płocka. Rozeznanie dotyczyło głównie rozprzestrzenienia warstw kulturowych na odcinku wschód—zachód wzdłuż urwistej skarpy wiślanej, przy czym obserwację w głąb terasy, tj. w kierunku północnym, utrudniała zabudowa miejska.

W maju tegoż roku z inicjatywy Komisji Badań nad Powstaniem i Rozwojem Płocka przy współudziale Konserwatora-Rzeczoznawcy Zabytków Archeologicznych na woj. warszawskie (Centralny Zarząd Muzeów i Ochrony Zabytków) przystąpiono do obserwacji archeologicznych przy prowadzonych w obrębie Starego Miasta Płocka pracach ziemno-kanalizacyjnych. Przedmiotem obserwacji był wykop kanalizacyjny przeprowadzony od stacji pomp za mostem wiślanym ku placowi Narutowicza, przez wawóz-zjazd koło Wzgórza Tumskiego, a dalej z placu Narutowicza ulicą Tumską na Nowy Rynek (do dworca autobusowego). Wykop miał 1050 m długości i przecinał śródmieście Płocka z częścią Miasta w kierunku z południa na północ. Nie zdołano jedynie dokonać obserwacji odcinka sąsiadujących z mostem, wobec zakończenia tam robót przed interwencją Konserwatora.

Szczególnie interesująco przedstawiał się fragment wykopu w południowo-wschodniej części placu Narutowicza. Wystąpiła tu na głębokości 1,95 m warstwa kulturowa, spoczywająca na calcu gliniastym, zawierająca znaczne ilości fragmentów przerdzewiałego żelaza oraz kawałków żużla hutniczego. Ułamki ceramiki wydobyte z tej warstwy przy odczyszczeniu i rysowaniu profilu pochodziły z XII-XIII wieku. Przy ulicy Tumskiej, na wysokości gmachu kinoteatru, wykop odsłonił pozostałości fosy, stanowiącej część średniowiecznych obwarowań

miasta, potwierdzając w tym zakresie wiarygodność planów miasta ze schyłku XVIII wieku i początków wieku XIX-go, na których to planach notowano jeszcze zarysy dawnych urządzeń obronnych.

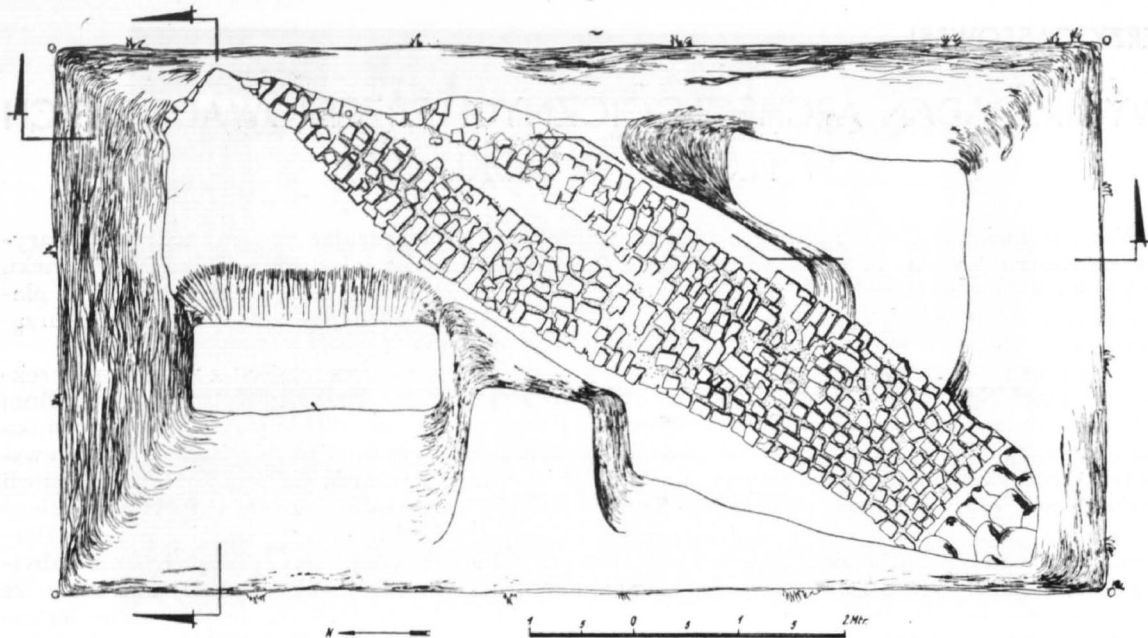
Po konferencji na miejscu z udziałem Dyrektora Instytutu Historii Kultury Materialnej P.A.N., Prof. dr Witolda Hensla, Kierownika Działu I Instytutu Prof. dr Zdzisława Rajewskiego, mgr Ryszarda Cieśli z Instytutu Historii P.A.N., mgr inż. Zdzisława Tomaszewskiego z Zakładu Architektury Polskiej P.W i mgr Barbary Bieniewskiej, z-cy Konserwatora Zabytków Sztuki na woj. Warszawskie — ustalono, że przedmiotem wstępnych badań archeologicznych winno być przede wszystkim wzgórze katedralne (Tumskie), ze względu na obecność na nim katedry o metryce romańskiej.

Właściwe prace wykopaliskowe rozpoczęła Ekspedycja z Zakładu Archeologii Polski I.H.K.M. PAN w Warszawie. Do wstępnych czynności należało przeprowadzenie ciągu wierceń badawczych na całej powierzchni wzgórza. Wiercenia te przecięły wzgórze w kierunkach z północy na południe i ze wschodu na zachód, a wykonywano je świdrem łyżkowym o średnicy 0,15 m. Łącznie wykonano 17 otworów wiercnicych. Wyniki tych badań nie przyniosły jednak oczekiwanych rezultatów. W piętnastu otworach nie udało się sięgnąć dalej niż na 3 m w głąb ziemi, gdyż świder zatrzymywał się na kamieniach i ceglach zalegających na głębokości od 1,5 m do 3 m. Warstwy ziemi, zalegające w odcinkach zbadanych świdrem, zawierały duże ilości gruzu ceglanego i niewiele ułamków późnej ceramiki. Jedynie w dwóch otworach — przy północnej nawie katedry — udało się osiągnąć calej gliniasty na głębokości 1,20 m pod powierzchnią ziemi.

Tuż nad calcem, pod gruzowiskiem ceglanym, występowała tu bardzo ciemna, tłusta warstwa ziemi, gruba ca 20 cm, bez zawartości kulturowej.

Wobec braku ściślejszego rozeznania warstw kulturowych dla założenia, został on usytuowany na podstawie dwóch wcześniej stwierdzonych obiektów wczesnośredniowiecznych na terenie wzgórza katedralnego. Jednym z tych obiektów była katedra, która dopiero u progu XX wieku zatraciła swoją postać romańską, a drugim — urwisko na zboczu wzgórza ujawniające na głębokości 4,5 m wczesnośredniowieczną warstwę kulturową. Wykop o powierzchni 1/2 ara (10 m × 5 m) został wytyczony na połowie linii prostej łączącej owe dwa punkty o pewnej metryce wczesnośredniowiecznej.

W trakcie badań stwierdzono, że górne warstwy ziemi do głębokości 3,67 m stanowiły gru-



Płock, Wzgórze Tumskie. Plan wykopu z widokiem muru

zowisko ceglano-kamienne. Udało się stwierdzić w nim kilka warstw niwelacji lub wyrównań, z których najmłodsza, na głębokości 0,60 m, datowana była monetami na rok 1813. W niższych poziomach gruzowiska występowały obficie ułamki ceramiki nowożytniej, fragmenty ceglanych dachówek i kafli renesansowych. Na głębokości 1,78—2,02 m pod powierzchnią ziemi pojawił się zarys górnej części muru ceglano, biegnącego ukośnie po przekątnej, od rogu południowo-zachodniego do północno-wschodniego.

W warstwach gruzowiska, na głębokości 364 cm pod ziemią, — obok muru — znaleziono fragment piaskowca o wyrównanych dwóch powierzchniach, tworzących kąt ostry. Na jednej z nich widnieje wryta postać męska siedząca, w koronie na głowie, na drugiej wryto prawdopodobnie zwierzę (lew lub zwierzę fantastyczne) wspinające się na tylnych łapach. Sposób wykonania nosi cechy prymitywizmu, co utrudnia datowanie zabytku drogą analizy stylistycznej. Przyczynkiem do datowania tego zabytku może być jego sytuacja w warstwie. Został on znaleziony wśród gruzowiska z materiałem późnośredniowiecznym i renesansowym. W związku z tym można tu przyjąć jedynie dwie możliwości chronologiczne: 1) Zabytek stanowi detale architektoniczny katedry romańskiej, uszkodzony i usunięty podczas renesansowej przebudowy katedry, i 2) jest to jakiś detale architektoniczny pochodzący ze średniowiecznej lub renesansowej części zamku, który dostał się tu po zburzeniu zamku. Sposób potraktowania artystycznego przedstawionych figur wskazuje jednak, że w obu wypadkach mamy do czynienia z jakimś detalem mniejszego znaczenia, jeśli idzie o wartości plastyczne.

Mniej wątpliwości chronologicznych budzi inny fragment detalu architektonicznego znalezione

ny na poziomie tych samych warstw. Jest to niewielki, trójgraniasty odłamek kapitelu z piaskowca, zdobiony wyobrażeniem archiwolty i motywami spiralnymi. Można przyjąć z dużą dozą prawdopodobieństwa, iż w tym przypadku mamy do czynienia z romańskim detalem architektonicznym uszkodzonym podczas renesansowej przebudowy katedry.

Na poziomie górnej części muru i poniżej — do głębokości 2,45 m — pojawiła się w większej ilości ceramika średniowieczna, jak również kafle średniowieczne (ewent. tzw. „rezonatory“), wiążące się zapewne z wcześniejszymi fazami użytkowania budowli, dla której odkryty mur stanowił część fundamentu.

W dolnych częściach tych uwarstwień pojawiały się początkowo sporadycznie a w miarę pogłębiania wykopu — coraz częściej, ułamki ceramiki wczesnośredniowiecznej, obtaczanej na kole garncarskim, o krawędziach wylewów wychylonych na zewnątrz, zdobione prawie wyłącznie ornamentem pasmowym.

Właściwą warstwę wczesnośredniowieczną osiągnięto dopiero na głębokości 3,68 m. Ujawniła się ona zaledwie na dwóch niewielkich odcinkach w południowo-wschodnim rogu wykopu oraz w jego części północnej. Znaczną część wykopu zajmował bowiem fundament muru, a konieczność jego zabezpieczenia wymagała pozostawienia dodatkowych świadków utrzymujących mur w pozycji pionowej. W północno-zachodnim rogu wykopu zarysował się głęboki wkop średniowieczny, który zniszczył na pewnym odcinku warstwę wczesnośredniowieczną i sięgnął głęboko w całec. Na północnym profilu wykopu zarysował się przekrój ziemianki wczesnośredniowiecznej, i zagłębionej na 4,35 m w całec lessowy. Na dnie ziemianki, w warstwie intensywnej spalenizny, wystąpiło palenisko z nieregularnych kamieni. Palenisko to, którego



Ryc. 1. Płaskorzeźba w piaskowcu

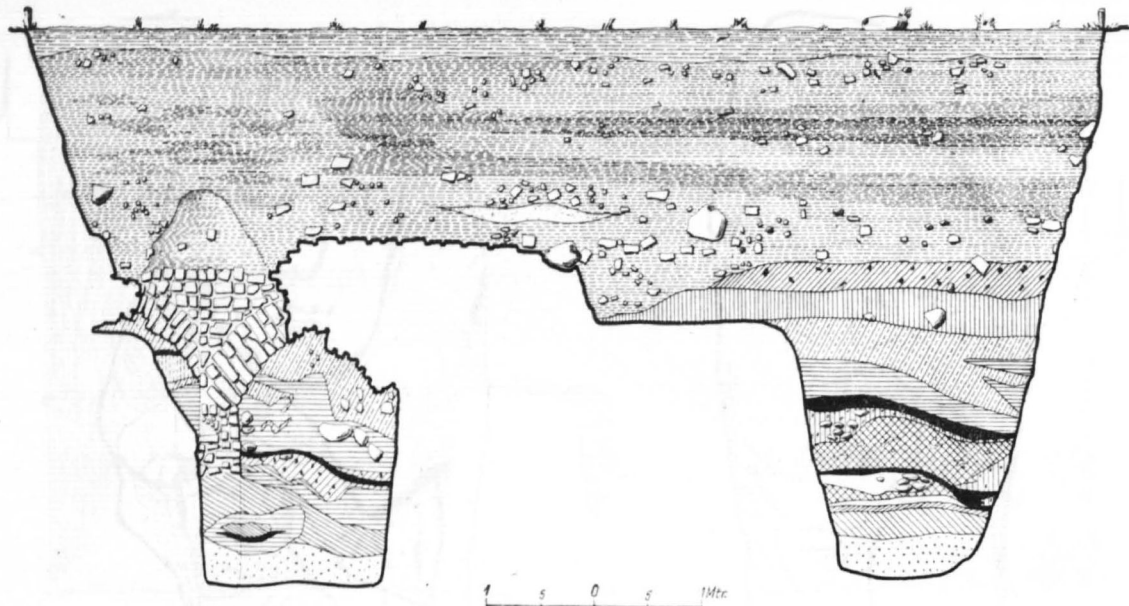
większa część została uchwycona w układzie poziomym, zawierało szereg dużych ułamków ceramiki wczesnośredniowiecznej, w tym dwa bardzo silnie przepalone i pokryte jakąś szklistą substancją (która jednak nie była polewą, a wynikała zapewne z warunków, w jakich dokonane było przepalenie skorup).

Ponad paleniskiem (3.90 m) przebiegała cienka warstewka zbutwiałego drzewa i kory drzewnej, która wiąże się już z okresem zaniechania ziemianki, gdyż zalega na znacznie większej przestrzeni, co potwierdzają obserwacje północno-wschodniego krańca wykopu. Warstewka drzewa nie powstała na skutek rozkładu konstrukcji drewnianych, lecz stanowi pozostałość po odpadkach drewna, koronowaniu pni drzewnych itp. stanowi więc świadectwo przeprowadzonych tu kiedyś prac ciesielskich na większą skalę. Tuż ponad warstewką odpadków drzewnych zalegała cienka warstewka złożona z zaprawy murarskiej, drobnych kawałków wapnia i piaskowca. Warstewka ta stwierdzona została również na całej przestrzeni wykopu. Ponad nią zalegała jeszcze warstwa wczesnośredniowieczna grubości ca 0,30 m. Z takiej sytuacji stratygraficznej wynika, że warstewkę z zaprawą murarską i drobnym gruzem kamiennym należałoby wiązać z okresem budowy dwunastowiecznej katedry romańskiej. Warstewka odpadków drzewnych byłaby zaś śladem działalności budowlanej związanej z zagospodarowaniem terenu lub z fortyfikacją Wzgórza Tumskiego wałem drewniano-ziemnym.

Są to — rzecz zrozumiała — jedynie hipotezy robocze, wymagające sukcesywnej kontroli podczas badań lat przyszłych.



Ryc. 2. Fragment kapitelu

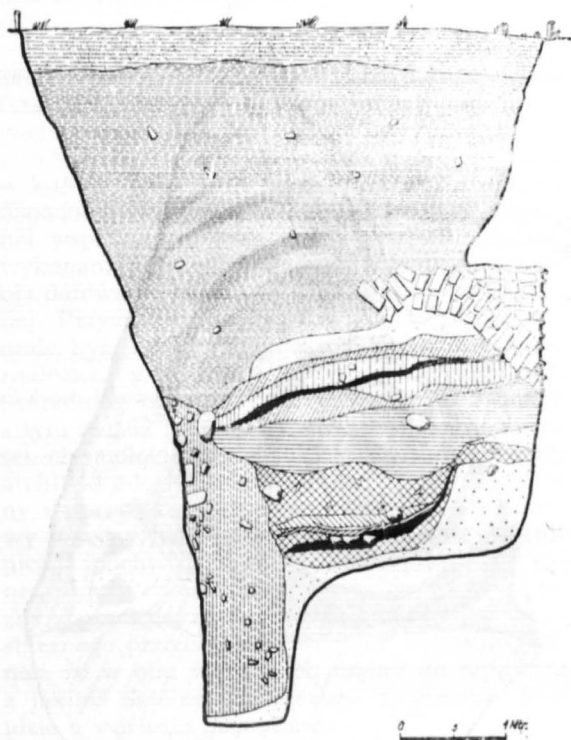


Pl. 2 Wzgórze Tumskie. Profil wschodni wykopu

Ziemiańka z paleniskiem, zagłębiona bezpośrednio w całość lessowy, wyznacza ślad najdawniejszej akcji osadniczej na Wzgórzu Tumskim. Zarówno w ziemiańce jak i w palenisku nie znaleziono zabytków ściśle datujących, poza ceramiką nie należącą do najbardziej precyzyjnych wskaźników chronologicznych. Stratygrafia ziemiańki w stosunku do warstewki z zaprawą wapienną wydaje się wskazywać na bezpośrednie

następstwo chronologiczne, na podstawie czego można by ziemiańkę datować na schyłek XI lub początek XII wieku, tj. na czasy bezpośrednio poprzedzające akcję budowlaną przy katedrze.

Poza omówionym wykopem na terenie Wzgórza Tumskiego założone zostały jeszcze dwa wykopy sondażowe przy południowej ścianie opactwa benedyktyńskiego. Powierzchnia każdego wkopu wynosiła 2,5 m × 1,5 m. Zwrócone one były węższą stroną do muru. Celem tych badań było zbadanie złączy fundamentów wieży szlacheckiej z dawnym kościołem benedyktyńskim oraz kościoła z przylegającym doń od wschodu budynkiem.



Pl. 3. Wzgórze Tumskie. Profil północny wykopu

W pierwszych z tych wykopów — na złączy fundamentów kościoła z budynkiem mieszkalnym — wstąpiła w górnej części wykopu warstwa gruzowiska kamiennie-ceglano do głębokości 1,08 m. Zawiera ona nowożytny materiał zabytkowy. Na głębokości 1,17 m, pod warstwą dziewięciocentymetrową żółtej glinki, wystąpiła intensywna warstwa wczesnośredniowieczna o zabarwieniu prawie czarnym i wilgotnej konsystencji. Siegała ona do głębokości 1,50 m. Znaleziono tu ułamki ceramiki wczesnośredniowiecznej, zdobionej ornamentami pasmowymi. Najcenniejszym znaleziskiem jest tu wydobyta na głębokości 1,41 m kamienna forma odlownicza do ozdób. Jest to płaska, w przybliżeniu prostokątna płytkę z piaskowca, długości 7,4 cm, szerokości 4 cm i grubości 1,4 cm. Na gładzonych powierzchniach wyryte są obustronnie dwa negatywy ozdób, do których prowadzą rowki dla roztopionego metalu (srebra lub złota).

Jedną stronę przedstawia okrągły medalion, o średnicy 2,4 cm, zdobiony na całej powierzchni trykwetrem wolutowym uzupełnionym trzema okrągłymi punktami i centralnym punktem

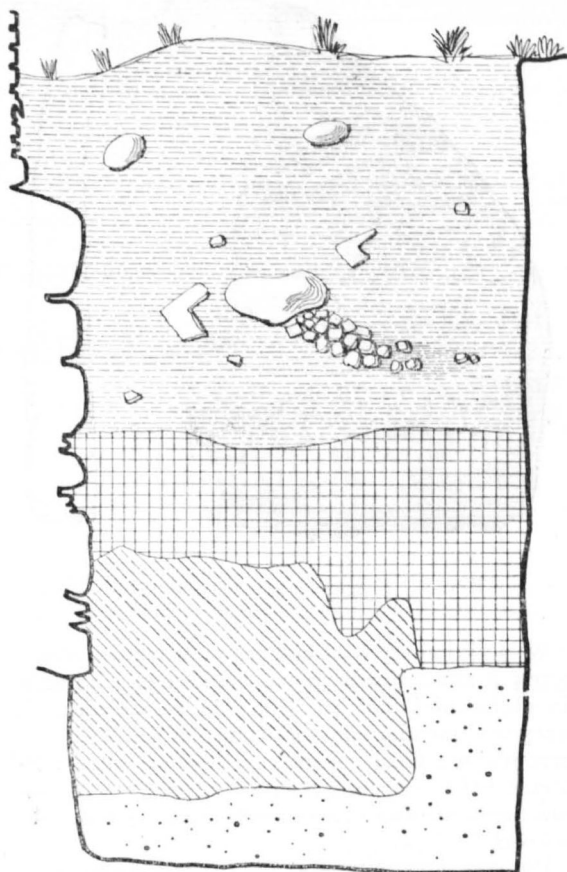
w środku. Oprócz tego na obwodzie widnieje promieniste żłobkowanie. Medalion uzupełniony jest żłobkowanym pionowo płaskim uszkiem, służącym do zawieszania. Na powierzchni płytki widnieją poza tym trzy otwory służące do umocowania drugiej części formy, oraz dwa rowki poprzeczne, z których jeden służył zapewne do umocowania drutu, wokół którego zastygał metal tworząc uszko zawieszki.

Strona odwrotna płytki przedstawiała półksiężycową (zw. „lunulę”) zwisającą rogami do dołu na uszku podobnym jak u medalionu. „Lunula” zdobiona jest trzema w trójkąt ułożonymi otworkami oraz dwoma trójkącikami, które opierają się podstawami o trójkąt trzech otworków i sięgają wierzchołkami ku rogom ozdoby. Szerokość negatywu — 2,6 cm; wysokość — 2,1 cm.

Całec żółtej gliny pojawił się na głębokości 1,50 m pod powierzchnią ziemi. Pomiędzy całcem a warstwą wczesnośredniowieczną zarysowała się wkładka zielonkawej, jałowej kulturowo gliny, która zalega jedynie na odcinku przy fundamencie.

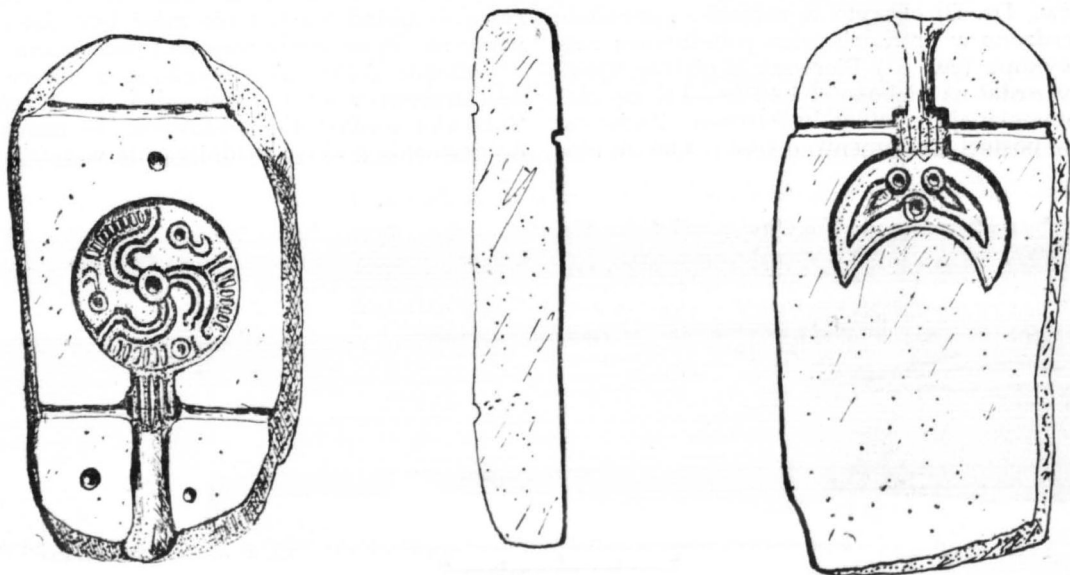
Podobny układ warstw zarysował się w wykopie do fundamentów wieży szlacheckiej. Pod warstwą gruzowiska sięgającą 1 m głębokości zarysowała się warstwa ciemnej ziemi, zawierająca gliniaste wkładki i późnośredniowieczną ceramikę toczoną oraz silnie obtaczaną. Pod nią — na głębokości 1,50 m — zarysowała się warstwa zaprawy wapiennej grubości od 5 cm do 10 cm. Pod tą warstwą, do głębokości 2,15 m, występowała ciemnobrunatna warstwa wczesnośredniowieczna zawierająca ułamki naczyń zdobionych ornamentami pasmowymi.

Dla wyjaśnienia zjawisk, jakie zarysowały się w wykopie sondażowym na placu Narutowicza, założono na trawniku na przeciwko gmachu sądu wykop sondażowy długości 10 m i szerokości 2,5 m — usytuowany na osi północ—południe.

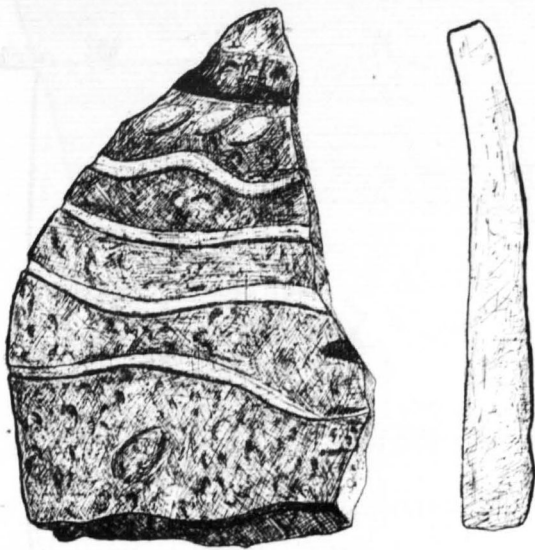


0 0.5 1m

Pl. Profil wykopu przy b. opactwie



Rys. 3. Kamienna forma odlewnicza w: n:



Ryc. 4. Fragment grubego naczynia

W wykopie tym stwierdzono warstwę nowożytną z zawartością gruzu ceglanoego i kamieni do głębokości 0,65 m. Pod nią zarysowała się warstwa późnośredniowieczna (XV—XVII w.) zawierająca poza ceramiką i kośćmi dużą ilość cegieł całych i potłuczonych oraz dużych głazów pochodzenia eratycznego, sięgającą do głębokości 1,15 m.

Poniżej występowała warstwa średniowieczna — szczególnie interesująca. Stanowiła ją gliniasta ziemia, barwy jasnobrązowej, poprzerconana licznymi warstewkami piasku i jasnej gliny. Wystąpiły tutaj, zwłaszcza w południowej części wykopu, znaczne ilości węgla drzewnego, kawałki rudy żelaznej i żużla hutniczego (kowskiego?), przepalanych kamieni i cegły.

W warstwie tej odkryto cztery piece, służące do prażenia rudy żelaznej (zapewne w celu wzbogacenia jej przed wytopem). Jeden z nich (na ćw., Dz. D) odkryto w całości — pozostałe stwierdzono w profilach ścian południowej części wykopu (ćw.) Pierwszy z pieców ujawniony został na głębokości 1,40 m — tj. na spągu omawianej warstwy kulturowej. Zachował się w postaci fundamentu o średn. 1,00 m, uło-

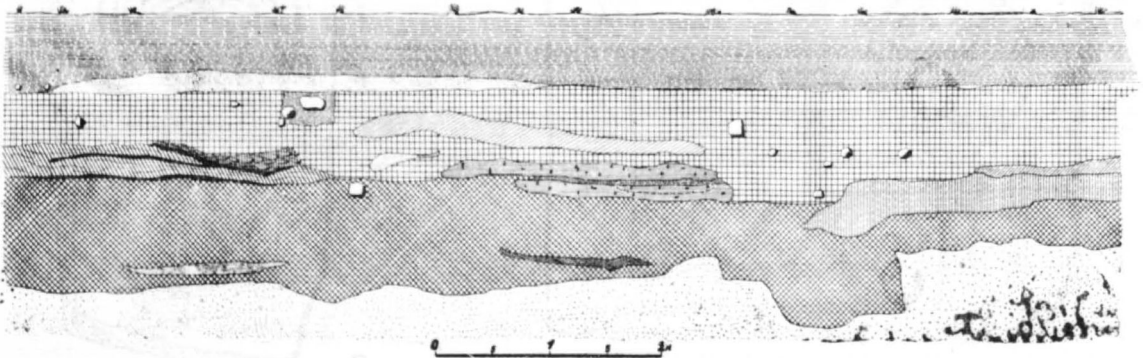
żonego kuliście z granitowych otoczaków ułożonych w glinie. W obrębie obwarowania kamiennego i obok, znaleziono znaczną ilość kawałków żużla o znacznej zawartości żelaza. Obok pieca, częściowo wchodząc w obręb obwarowania, występowało kilka fragmentów cegieł (grubości 9,5 cm). Z ich układu trudno wnioskować, czy należały do konstrukcji pieca. Takie same cegły i w podobnej sytuacji występują przy trzech pozostałych piecach. Z piecem łączyła się bezpośrednio jama kolista o płaskim dnie, zawierająca czysty, drobny, biały piasek (lub il) rzeczny. Brzegi tej jamy ograniczała plecionka — być może — kosz wiklinowy.

Sądząc po ceramice — która zachowała jeszcze szereg cech wczesnośredniowiecznych — jak i po wymiarach cegły, warstwę kulturową należy odnieść do XIV—XV w., przy czym piece występujące w spągu warstwy mogłyby pochodzić z przełomu wieku XIII na XIV-ty. Warstwa sięgała do głębokości 1,40 m.

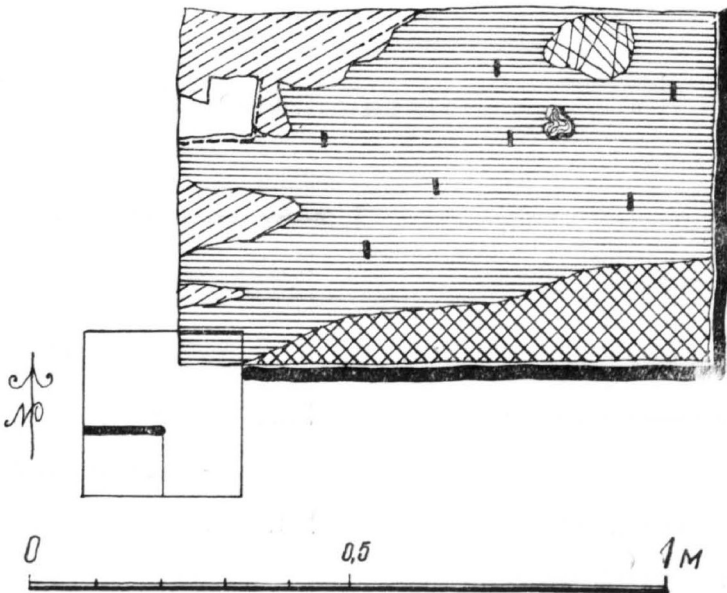
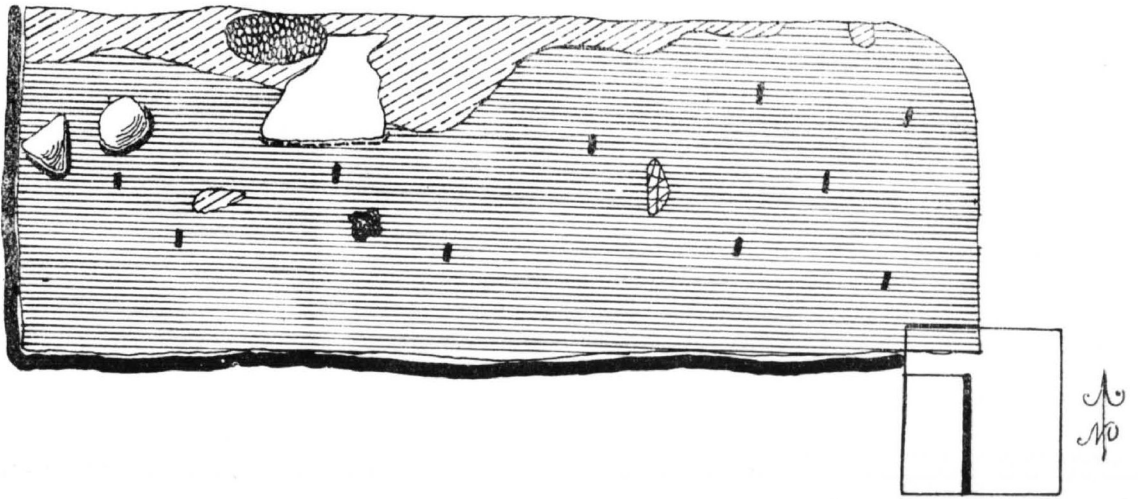
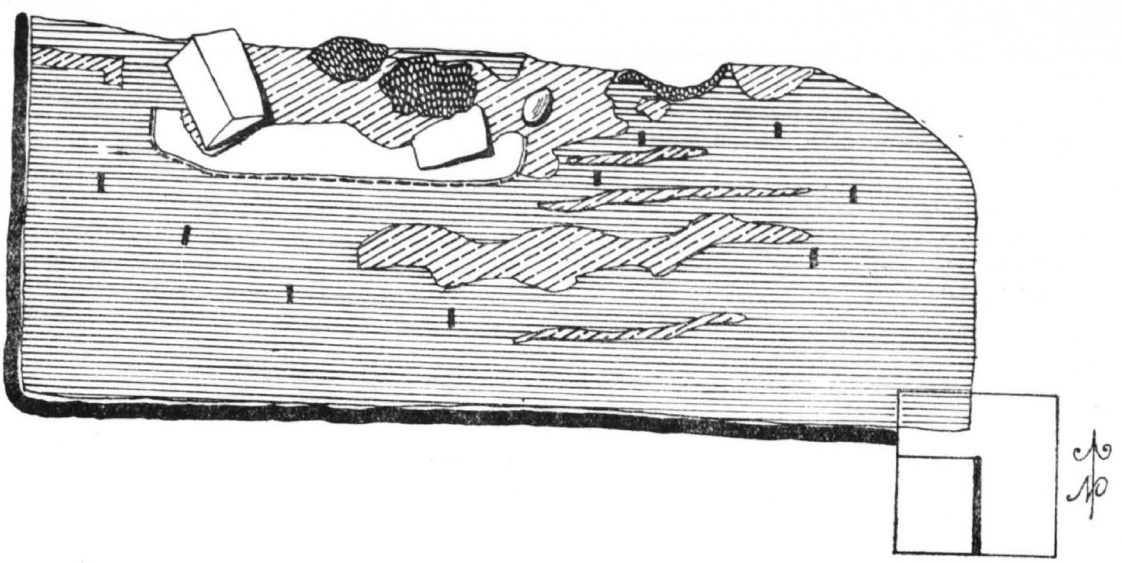
Ostatnią warstwą była tu warstwa wczesnośredniowieczna, która sięgała do głębokości 2,10 m. Odnaczała się ona intensywnie ciemną barwą, spoistą, tłustą konsystencją. Wystąpiły tu liczne ułamki ceramiki obtaczanej na kole garncarskim, zdobionej prawie wyłącznie ornamentami pasmowymi, które można datować na XII—XIII wiek. Znaleziono tu także nieliczne fragmenty rudy żelaznej i żużla, węgiel drzewny, kości zwierzęce i rybie oraz łuski ryb.

Ogólny obraz jaki rysuje się w świetle wyników badań archeologicznych w Płocku w roku 1956, można by scharakteryzować, jak następuje. Badania na Wzgórzu Tumskim przebiegały w szczególnie uciążliwych warunkach, wynikających z prawie dwumetrowej grubości gruzowiska zalegającego powierzchnię wzgórza oraz z układu fundamentów zabudowy zamkowej, na które natknięto się niespodziewanie w obrębie wykopu. Dla obserwacji najstarszych warstw osadniczych pozostawało więc niewiele miejsca — a i tam gdzie udało się dotrzeć do calca — układ warstw nie mógł być obserwowany na odpowiednio szerokiej przestrzeni.

Wszelkie dane, jakie wynikają z obserwacji najstarszych warstw osadniczych na Wzgórzu Tumskim wydają się wskazywać, że mamy tu do czynienia z akcją osadniczą nie wcześniejszą



Pl. 5 Płock, Plac Narutowicza. Profil zachodni wykopu



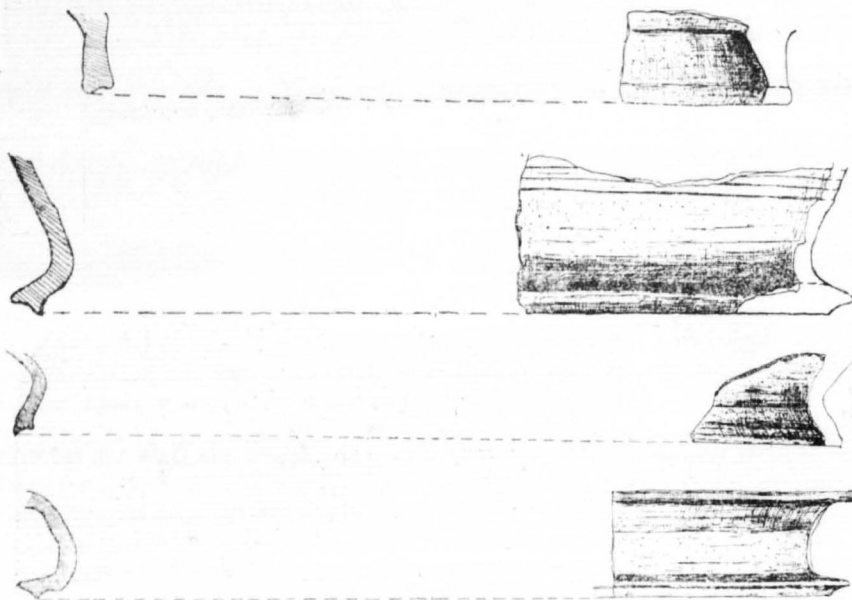
Pl. 6. Płock Plac Narutowicza. Profile pieca hutniczego

jak schyłek XI wieku, lub nawet początku wieku XII-go.

XII-go wieku sięga również geneza osadnictwa na placu Narutowicza. Forma odlewnicza znaleziona w wykopie przy dawnym opactwie benedyktynów sięga być może jeszcze XI wieku — dokładniejsze sprecyzowanie jej chronologii wymagać będzie jednak dalszych szczegółowych badań, których wyniki, z racji krótkiego czasu jaki dzieli okres badań od sporządzenia

ważny ośrodek polityczny i niewątpliwie gospodarczy — nie może chyba ulegać wątpliwości. Zarówno chronologia odkrytych warstw kulturowych, jak ich charakter, pozwalają przypuszczać, że w trakcie badań znajdowaliśmy się poza obrębem właściwego centrum osadniczego najdawniejszego Płocka.

Wyniki wstępnych badań powierzchniowych upoważniają nas do przypuszczeń, że najstarszego Płocka doszukiwać się można na terenie



Ceramika z wykopu przy Pl. Narutowicza

niniejszego sprawozdania, nie mogły tu być jeszcze podane.

Stosunkowo uboga zawartość kulturowa warstw wczesnośredniowiecznych we wszystkich wykopach pozwala przypuszczać, że XI-wieczny ośrodek Płocka znajduje się poza obrębem dotychczasowych naszych wykopów i sondaży. Fakt, że Płock w XI-tym wieku stanowił

między dawnym klasztorze dominikanów a dawnym klasztorze norbertanek.

W roku następnym — nie rezygnując z kontynuacji wykopów na Wzgórzu Tumskim i placu Narutowicza — należałoby przystąpić do badań przy kościele dominikanów, które mogą wyjaśnić nam lokalizację najdawniejszego Płocka.

OBJAŚNIENIA:

	Humus		Warstwa ciemnobrunatna z polepą
	Gruzowisko nowożytné		Gruzowisko wapienne
	Piasek		Wkop nowożytny
	Glina zielonkawa		Warstwa sprasowanego drewna
	Warstwa szarozielonkawa gliniasta		Calec gliniasty
	Warstwa spalenizny		Warstwa wczesnośredniowieczna na planach z wykopu na st. 12
	Warstwa ciemna gliniasta		Glina zielona
	Warstwa wczesnośredniowieczna na planach 1 - 2		